

Monika Zbrojewska

Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 3 lutego 2003 r. II KZ 61

Palestra 49/1-2(553-554), 247-249

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 3 lutego 2003 r.

(II KZ 61/02)*

Teza głosowanego postanowienia brzmi:

Adwokat ma prawo sporządzić i podpisać kasację we własnej sprawie, to znaczy w sprawie, w której występuje w charakterze oskarżyciela posiłkowego, powoda cywilnego bądź oskarżonego.

Pogląd wyrażony w głosowanym postanowieniu został wypowiedziany na tle następującego stanu faktycznego.

Kolegium do Spraw Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Ł. orzeczeniem z 25 września 2001 r. uznało Andrzeja Ś. za winnego tego, że jako syndyk Spółki Handlu Zagranicznego – spółka z o.o. w upadłości z siedzibą w Ł., wbrew obowiązkowi, do 31 marca 2001 r. nie udzielił 25 pracownikom zaległego urlopu wypoczynkowego za rok 2000 oraz będąc odpowiedzialnym za stan bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładzie w Ł., nie przestrzegał przepisów BHP poprzez to, że dopuścił pracowników do wykonywania pracy bez aktualnych orzeczeń lekarskich, stwierdzających brak przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na danych stanowiskach, tj. czynów wyczerpujących znamiona wykroczeń określonych w art. 282 § 1 pkt 1 k.p. w zw. z art. 161 i 168 k.p., art. 283 § 1 k.p. w zw. z art. 229 § 1 i 4 k.p. i za to na podstawie art. 283 § 1 k.p. i art. 9 § 2 k.w., wymierzył mu karę w grzywny w wysokości 500 zł.

Od tego orzeczenia Andrzej Ś. złożył odwołanie. Sąd Rejonowy w Ł. po rozpoznaniu odwołania wyrokiem z 24 stycznia 2002 r. zaskarżone orzeczenie utrzymał w mocy. W związku z tym skazany Andrzej Ś. złożył kasację. Przewodniczący Wydziału Karnego zarządzeniem z 3 października 2002 r. mając na uwadze treść art. 526 § 2 k.p.k. w zw. z art. 120 § 2 k.p.k., wezwał skazanego do uzupełnienia w terminie siedmiu dni braku formalnego kasacji, tj. przez sporządzenie i podpisanie kasacji przez obrońcę będącego adwokatem pod rygorem odmowy przyjęcia kasacji. W odpowiedzi na to wezwanie skazany oświad-

* OSNKW 2003, z. 5–6, poz. 46.

czył, iż on sam jest adwokatem, zatem według niego wymóg przewidziany w art. 526 § 2 k.p.k. jest spełniony. Zarządzeniem z 24 października 2002 r. Przewodniczący Wydziału Karnego Sądu Rejonowego w Ł. odmówił przyjęcia kasacji z uwagi na nieuzupełnienie braku formalnego (tj. niesporządzenie i niepodpisanie w określonym terminie siedmiu dni kasacji przez obrońcę będącego adwokatem). Zażalenie na to zarządzenie złożył obrońca ustanowiony na tym etapie przez skazanego, zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 526 § 2 k.p.k. przez błędne przyjęcie, że kasacji nie może sporządzić i podpisać sam skazany, będący adwokatem i wniósł o uchylenie zaskarżonego zarządzenia.

SN postanowił zaskarżone zarządzenie utrzymać w mocy. W uzasadnieniu SN wytlumaczył, iż ustawa z 24 sierpnia 2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz.U. Nr 106, poz. 1148), która weszła w życie z dniem 17 października 2001 r. w istotnym zakresie ograniczyła krąg podmiotów uprawnionych do wnoszenia kasacji, przewidując w art. 110 § 1 k.p.w., że kasację w sprawach o wykroczenia może wnieść wyłącznie Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny lub Rzecznik Praw Obywatelskich, a w sprawach podlegających orzecznictwu wojskowemu także Naczelny Prokurator Wojskowy. Powyższe oznacza, że od orzeczeń sądów wydanych w sprawach o wykroczenia przed 17 października 2001 r. strony mogły wnieść kasację na dotychczasowych zasadach. W tej sprawie strona złożyła kasację po dniu 17 października 2001 r., w tym stanie rzeczy, skoro kasacja została wniesiona przez osobę nieuprawnioną nie mogła zostać przyjęta. Jednocześnie SN zauważył, iż argumenty podane w zażaleniu – co prawda błędnie powołane w niniejszej sprawie – *in abstracto* są prawidłowe i tym samym sformułował pogląd, którego treść stanowi teza głosowanego postanowienia. W uzasadnieniu SN bardzo dokładnie opisał normatywną ewolucję treści art. 526 § 2 k.p.k. i powołując się na dotychczasowe orzecznictwo² uznał, iż mimo odmiennego stanu prawnego, należy kontynuować dotychczasową linię orzecniczą. Zdaniem SN za przyjęciem, że adwokat ma prawo sporządzić i podpisać kasację we własnej sprawie, to znaczy w sprawie, w której występuje w charakterze oskarżyciela posiłkowego, powoda cywilnego bądź oskarżonego, przemawia wykładnia celowościowa i funkcjonalna oraz *ratio legis* instytucji przymusu adwokackiego.

Teza głosowanego postanowienia nie jest trafna. Właściwie nie sposób zrozumieć, dlaczego SN podjął takie rozstrzygnięcie. Przepis art. 526 § 2 k.p.k. przed wejściem w życie noweli z 20 lipca 2000 r.³ wyraźnie upoważniał, obok prokuratora i podmiotów wymienionych z art. 521 k.p.k., także adwokata do sporządzenia i podpisania kasacji. Oznaczało to, że strona sama będąca adwokatem mogła wnieść samodzielnie kasację, tak jak przy apelacji, o której mowa w art. 446 § 1 k.p.k.⁴ Po nowelizacji sytuacja uległa diametralnej zmianie, ponieważ ustawodawca przesądził, iż kasacja strony niebędącej prokuratorem musi być sporządzona i podpisana przez „obrońcę lub pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym”. Innymi słowy strona będąca adwokatem nie może już samodzielnie spo-

² Postanowienie SN z 20 października 1998 r.; III KZ 118/98; OSNKW 1998 r., z. 11–12, poz. 54.

³ Ustawa z 20 lipca 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks karny skarbowy, Dz.U. Nr 62, poz. 717.

⁴ T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Kraków 2001, s. 1193.

rządzić i podpisać swojej kasacji, musi to uczynić przez obrońcę lub pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym. Niezależnie od wyrażonych w doktrynie zapatrywań, co do zasadności owej zmiany⁵, wykładnia językowa art. 526 § 2 k.p.k. jest jednoznaczna; prowadzi do ustalenia jednego językowo możliwego znaczenia⁶. W związku z powyższym nie sposób zaakceptować powoływanie się w tej sytuacji przez SN na wykładnię celowościową i funkcjonalną. Z kolei za całkowicie błędne uznać należy stwierdzenie SN, iż mimo zmiany stanu prawnego nadal należy opowiadać się za kontynuowaniem linii orzeczniczej, zapoczątkowanej przed 1 września 2000 r., postanowieniem SN z 20 października 1998 r.

Nie budzi wątpliwości, że wprowadzona do art. 526 § 2 k.p.k. instytucja przymusu adwokacko-radcowskiego ma na celu nie tylko zapewnienie odpowiedniego poziomu fachowego skarg kasacyjnych, ich merytorycznej i formalnej poprawności, która ułatwia sądowi ich prawidłowe rozpoznanie we właściwie wskazanych granicach zaskarżenia, ale także ograniczenie kasacji bezzasadnych, pisanych w sposób emocjonalny – co zresztą zrozumiałe – przez to nieobiektywnych⁷. Trudno zresztą nawet byłoby wymagać od adwokata będącego zaangażowanym osobiście w dany proces, aby we własnej sprawie „na zimno”, w sposób wykalkulowany, formułował trafne pisma procesowe. Właśnie dlatego ustawodawca wymaga sporządzenia kasacji nie tylko przez fachowca, ale dodatkowo osobę stojącą niejako „z boku” sporu. W związku z tym, jak się wydaje *ratio legis* nowelizacji art. 526 § 2 k.p.k. było wyeliminowanie wszystkich tych sytuacji, w których strona będąca adwokatem byłaby jednocześnie swym obrońcą, zatem nie miałyby odpowiedniego dystansu do własnej sprawy i tym samym mogłyby zniweczyć wyżej wskazane cele.

Reasumując przeprowadzone rozważania wypada stwierdzić, iż stanowisko SN wyrażone w glosowanym postanowieniu nie jest trafne.

Monika Zbrojewska

⁵ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Suplement do t. II, Warszawa 2000, s. 110; S. Zabłocki, *Nowela do k.p.k. z dnia 20 lipca 2000 r. Komentarz*, Warszawa 2000, s. 232–233.

⁶ J. Grajewski, *Przebieg procesu karnego*, Warszawa 2001, s. 302; T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2003, s. 872–873.

⁷ J. Grajewski, L. K. Paprzycki, M. Płachta, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Kraków 2003, t. II, s. 273.